

Cięcia w oświacie • Kpt. Wolny • Niesłyszący tancerz Być albo nie być dla Parku • Bajkopisarka od aniołów

www.wiadomosci.krakow.pl

tradycja od 1995 r.

WIADOMOŚCI

PL ISSN 1507-6105

Egzemplarz bezpłatny
Przeznaczony dla

Bieżanów Nowy i Stary, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim Nowy i Stary, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 1 (192) Rok XVII

Kraków

styczeń 2012

NOWY SKLEP MEDYCZNO-ZIELARSKI

„MEDI-ZIÓŁKO”

- zioła • sprzęt medyczny •
- opatrunki • kosmetyki •

SERDECZNIE ZAPRASZAMY:

pon. - pt. 10-18, sob. 9-13
tel. 12 657 67 58
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 73c

Przeciwko likwidacji LO im. K. Kieślowskiego przy ul. Cechowej. Decyzje zapadną 8 lutego na sesji Rady Miasta.

Niż demograficzny i kryzys finansowy wymuszają zmiany

Z jednej strony wysokie wyniki nauczania, tytuł Lidera Edukacji i niski stopień zagrożenia uzależnienia. Z drugiej, sięgające 40% miejskiego całego miejskiego budżetu wydatki na oświatę i kryzys finansów Krakowa. Efekt – podjęcie działań zmierzających do „restrukturyzacji sieci szkół i racjonalizacji wydatków oświatowych”.

Realizację tego przedsięwzięcia prezydent Krakowa Jacek Majchrowski powierzył swojej zastępczyni Annie Okońskiej-Walkowicz. Pani Prezydent swoje działania rozpoczęła od przedstawienia propozycji zmian

w funkcjonowaniu Młodzieżowych Domów Kultury. Miałyby być one prowadzone przez stowarzyszenia, co wiązałoby się z utratą przez ich pracowników przywilejów związanych z Kartą Nauczyciela, a budżetowi miast przyniosłoby znaczne oszczędności. Pomysł wywołał obawy pracowników MDK-ów oraz protesty rodziców dzieci uczęszczających do tych placówek na zajęcia. Ci ostatni boją się, że reorganizacja pociągnie za sobą wzrost opłat, że część z nich będzie musiało wypisać swoje dzieci z zajęć.

Cd. na str. 3

ponad 45 lat tradycji Pon. - pt. 8 - 20, sob. 8 - 15

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

ul. Kalwaryjska 92 (przy Matecznym)

tel. 12 656 47 73

- ◆ stomatologia zachowawcza ◆ protetyka
- ◆ ortodoncja ◆ chirurgia

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN!

**OSTATKI
2012**

HOTEL KRYSZYNA
Swoszowice
ul. Lusińska 9a-9b, tel. 12 654 71 91

WALENTYNY 2012 RESTAURACJA PARKOWA

Swoszowice,
ul. Kąpielowa 70
tel. 12 654 71 91

RESTAURACJA PARKOWA

- wesela • chrzciny •
- komunie • dancingi •
- weekendowe obiady rodzinne •

Swoszowice, ul. Kąpielowa 70
tel. 12 654 71 91, 12 254 78 45

CONSILIUM mgr Bogusław Cora
biegły rewident

Biuro Rachunkowe

ul. Cechowa 63
tel. 12 651 44 44
506 151 872
e-mail: biuro@consil.pl
www.consilium.net.pl

**20 lat
tradycji**

**USŁUGI KSIĘGOWE
- DORADZTWO PODATKOWE**

**ROZLICZENIA ROCZNE
- WERYFIKACJA BILANSÓW**

DREWEX
Kraków
OKNA · DRZWI · BRAMY

**SUPER PROMOCJE !!!
dotyczy klientów indywidualnych do 31.03.2012 r.**

Okna drewniane (STOLBUD WŁOSZCZOWA)	RABAT 12%
Okna PCV białe i kolorowe (DRUTEX)	RABAT 36%
Bramy segmentowe UniPro (WIŚNIEWSKI)	RABAT 20%
Drzwi zewnętrzne drewniane (STOLPAW)	RABAT 10%
Drzwi z kolekcji SEMPRE-LUX (POL-SKONE)	RABAT 10%

Kraków, ul. Wielicka 87, tel/fax: 12/656-53-97, 510-261-703
email: wielicka@drewexkrakow.pl, WWW.DREWEXKRAKOW.PL
Kraków, ul. Dr Jedyka 2 / róg Zakopianskiej, 513-100-231
tel/fax: 12/276-19-10, email: judyma@drewexkrakow.pl

TŁUMIKI **PIOMAR**
HAKI HOLOWNICZE **HURT
DETAL
SERWIS**

mechanika ogólna
DLA STAŁYCH KLIENTÓW KARTY RABATOWE
12 657 23 75, 513 096 771
PIOMAR, Kozłówek, ul. Polonijna 1

Auto - Center

Czynne:
pn. - pt.: 8 - 18 sob.: 8 - 14

ul. Wielicka 250

tel. 12 288 04 10 i 12 288 05 00

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- ◆ motocykle – samochody do 3,5 T
- ◆ pojazdy zasilane gazem
- ◆ pojazdy sprowadzone z zagranicy
- ◆ badania wypadkowe

SERWIS

- ◆ specjalizacja OPEL - serwis pogwarancyjny
- ◆ naprawa wszystkich marek pojazdów
- ◆ komputerowa diagnostyka silnika wszystkich marek
- ◆ serwis ogumienia - serwis klimatyzacji
- ◆ naprawy blacharsko-lakiernicze

OPONY ZIMOWE - wymiana - sprzedaż
SKLEP – części zamienne, oryginały i tańsze zamienniki

BIURA DO WYNAJĘCIA: 600 880 870



Być albo nie być dla Parku Duchackiego

Już miał powstać, ale nie wiadomo, czy powstanie. 5-letnia walka o wykupienie terenów podworskich pod Park Duchacki, w rejonie ulic Malborskiej, Estońskiej i Macedońskiej, znalazła się w poważnym impasie. Powodem kryzys finansowy.

Podpisanie umowy między Gminą a pełnomocnikiem właścicieli (o czym pisaliśmy w październikowym i grudniowym nr. „W”) zostało wstrzymane negatywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. Mimo iż kwota spłacana byłaby ratami do 2015 r., zostałaby wliczona w dług miasta, który jako dług publiczny jest zamrożony rozporządzeniem ministra finansów. Nadzieja, że przepis ten nie będzie obowiązywał w nowym roku, okazała się bezpodstawa. Zatem umowy nie można było podpisać.

W grudniu rozpoczęły się prace nad tegorocznym budżetem. Prezydent Jacek Majchrowski publicznie poprzez swoich rzeczników, także głosem dyrektora Wydziału Skarbu Marty Witkiewicz, ale również osobiście, na spotkaniach okołobudżetowych z największymi klubami, PO i PiS – zapewniał, że Park Duchacki powstanie, mimo iż zapisu w tym względzie w projekcie budżetu nikt nie umiał znaleźć.

Dlatego w decydującym momencie w sukurs próbowali przyjąć radni miasta, zgłaszając poprawki na sesję budżetową 4 stycznia. Klub PiS zgłosił projekt do Wieloletniego Planu Finansowego, aby zapisać realizację wykupu terenów pod Park na lata 2013 – 2016 w następujący sposób: 2013 rok – 2 mln 351 tys. 200 zł, lata 2014 - 2016 po 2 mln zł, co daje wynegocjonowaną kwotę 8 mln 351 tys. 200 zł. Ta poprawka przepadła. Z kolei większościowy klub PO przygotował i przegłosował swój projekt uchwały „w sprawie kierunków działania Prezydenta w celu pozyskania terenów przeznaczonych na planowany Park Duchacki w Krakowie”. Uchwała ta ma szerokie uzasadnienie, a kończy się propozycją ekwiwalentnej wymiany działek ze szczegółowym harmonogramem: do 30 kwietnia przygotowanie propozycji nieruchomości na wymianę, do 30 września zakończenie negocjacji z właścicielami. Udało się już zrobić na os. Cegielniana, gdzie deweloper odstąpił od realizacji oprostowanej inwestycji w sąsiedztwie parku rzeczno Wilga w zamian za tereny w innym rejonie miasta.

Przegłosowana uchwała została poddana pod wątpliwość przez pełnomocnika właścicieli, który stwierdził, iż

według jego wiedzy Wydział Skarbu nie ma działek na wymianę. Poza tym podkreślił, że właściciele nie chcą nowej działki, lecz gotowi są sprzedać tą, co mają. W przypadku sprzedaży zapłaci podatek 19 proc., o tyle więc musiałaby być większa wartość zaoferowanej im działki na wymianę.

Walkę o utworzenie Parku Duchackiego zainicjowała Rada Dzielnicy XI prawie 5 lat temu, nieustannie mając na plecach oddech deweloperów, którzy chcą zabudować i częściowo już zabudowują te wyjątkowe, historyczne tereny. Poparcia udzielili mieszkańcy i liczne opiniotwórcze środowiska. Przez ten czas pokonano wszystkie możliwe przeszkody, podstawiono gotowy temat pod wszelkie możliwe urzędy i gabinety. Z perspektywy lat widać, że na szczeblu władz miasta można było działać szybciej i sprawniej (gdy jeszcze nie było kryzysu), tym bardziej, że do idei Parku został przekonany Prezydent i cała Rada Miasta. Czy to były i są działania pozorne? Teraz pozostały tylko wyjścia awaryjne.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI
więcej na Facebooku

Lokalne Forum • email: wiadomosci.krakow@wp.pl • Lokalne Forum

Kanalizacja w Piaskach Wielkich

Stan przygotowań do budowy kanalizacji sanitarnej o długości 4670 metrów w ulicach Czajna, Łamana, Zyndrama z Maszkowic, Mokra, Kliniec, Kalinowa, Krystyna z Ostrowa, Ks. Franciszka Dźwigońskiego, Powal z Taczewa, Podwórkowa, Przy Kuźni, Przewiewna, Obronna, Biernata z Lublina, Rżacka wraz z przyłączami domowymi.

Problemem kanalizacji od 1994 roku zajmuje się Stowarzyszenie Miłośników Piasków Wielkich.

1. W dniu 28.01.2005 r. na wniosek Stowarzyszenia została wydana decyzja pozwolenia na budowę pierwszego odcinka kanalizacji sanitarnej w ulicy Mokrej o długości 92,50 m, od istniejącej sieci na wysokości budynku przy ul. Sadka 50 do budynku przy ul. Mokrej 26.

2. Decyzja ta w dniu 22.02.2007 r. została przepisana na MPWiK S.A.

3. Dnia 14.06.2011 r. - na wniosek Stowarzyszenia została wydana decyzja pozwolenia na budowę kolejnego odcinka w ulicy Mokrej o długości 148,5 m od posesji przy ul. Mokrej 26 do nr 18.

4. Dnia 11.08.2011 r. dokumentacja ta wraz z czterema przyłączami możliwymi do wykonania dla posesji Mokra 20 i 24 oraz Kliniec 1 i 3 została przekazana do ZIKiT i po weryfikacji ujęta w planie do realizacji w 2012 roku w ramach Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych.

5. Dnia 21.09.2011 r. po wielomiesięcznych negocjacjach z właścicielami działek nr 31/6 i 31/7 oraz 115/1 przy ul. Kliniec, MPWiK S.A. podpisuje porozumienie w sprawie udostępnienia tych nieruchomości na budowę kanalizacji sanitarnej w kierunku ulicy Czajnej i Kalinowej.

6. MPWiK podpisuje również umowę z projektantem P. Syrkiem o wykonanie dokumentacji budowlanej od ul. Mokrej, następnie ul. Kliniec do ulicy Kalinowej i Czajnej. Konieczne jest jednak uzyskanie decyzji o Ustaleniu lokalizacji inwestycji z uwagi na nowy przebieg kanalizacji w ul. Kliniec, która nie jest objęta obowiązującym w tym obszarze miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Park rzeczno Drwinka”. Decyzja ULI, projekt budowlany i pozwolenie na budowę tego odcinka wg oceny projektanta wino zostać przekazane do MPWiK do maja 2012 r.



Plan kanalizacji w ulicy Kliniec

7. Dzięki inicjatywie mieszkańców ul. Łamanej od wielu miesięcy czynione są starania dla wprowadzenia do budżetu miasta Krakowa na rok 2012 zadania związanego z przebudową ul. Czajnej i Kalinowej oraz dróg do nich przyległych wraz z ich odwodnieniem i oświetleniem.

8. O odbyły się spotkania z Dyrektorami ZIKiT Panami Krzysztofem Migdałem i Andrzejem Olewiczem oraz Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Krakowa Panią Małgorzatą Jantos, prowadzące do podjęcia uchwały przez Radę Miasta Krakowa, zobowiązującej ZIKiT do realizacji inwestycji drogowej, obejmującej ulice Czajna i Kalinową wraz z przyległymi do nich ulicami, w trybie przewidzianym Ustawą z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, oraz do niezwłocznego przystąpienia do regulacji stanu prawnego dróg wewnętrznych, tj. ul. Łamanej i Kliniec.

9. Dnia 12.12.2011 r. odbyło się spotkanie z Wiceprezydentem Miasta Krakowa Panem Tadeuszem Trzmielem. Pierwszym pozytywnym rezultatem tych spotkań jest rozpoczęcie prac przez ekipy MPWiK przy budowie pierwszego odcinka kanalizacji przy ul. Mokrej. Wypada w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania na ręce Pana Prezesa Mieczysława Góry dla pracowników MPWiK zaangażowanych w to jakże trudne przedsięwzięcie.

10. Oczekujemy na dalszą równie owocną współpracę przy budowie kolejnych odcinków kanalizacji sanitarnej, na którą z niecierpliwością oczekują mieszkańcy ulic Czajnej i Kalinowej z ulicami przyległymi.

Prezes SMPW
inż. Mieczysław Brożek



Budowa kanalizacji w ulicy Mokrej

Dewastacja elewacji

Szanowni Państwo,

W ciągu ostatnich kilku lat systematycznie i regularnie niszczone są świeżo odremontowane elewacje na budynkach przy ul. Walerego Ślawka 16, 18, 20. Jak wygląda taka elewacja po aktach wandalizmu, przesyłam Państwu próbkę zdjęć w załączeniu.

Straty wspólnot mieszkaniowych i mieszkańców wynoszą w przypadku jednej nocy (bo o tej porze „malują”) do kilku tysięcy zł (jedenrazowo!).

Łącznie straty, gdyby policzyć sumę pieniędzy wydaną na odnawianie elewacji w ciągu ostatnich kilku lat, mogą wynieść i kilkanaście tysięcy zł, gdyż w promieniu 100-200 m niszczone są również elewacje budynków na ul. Heila.

W odległości 100 m od bloków jest komisariat Straży Miejskiej, która stwierdził po mojej wizycie, że to nie ich teren. Pod oknami Straży Miejskiej dokonywane są bez żadnego problemu nagminne i ciągłe akty wandalizmu. Niestety w nocy nie uświadczysz się strażnika na tym terenie.

Za to Straż Miejska interweniuje bardzo energicznie i szybko wlepiając mandaty rodzicom dzieci odwożonych np. do przedszkola przy ul. Kanarkowej. Mandat można dostać za jedno koło postawione na chodniku. Niestety nie mają na uwadze, że rodzice się śpieszą, chcąc jak najszybciej odwieźć maluchy do przedszkola i nie ma gdzie żywcem zaparkować. Natomiast w przypadku nagminnego niszczenia elewacji są bezsilni.

Pytanie jest następujące: komu ma służyć Straż Miejska? No chyba nam mieszkańcom, bo z naszych podatków opłacana jest ta formacja. Pytanie jest do Rady Dzielnicy: jak może wesprzeć finansowo mieszkańców, aby zabezpieczyć budynki, teren dzielnicy przed następnymi dewastacjami? Monitoring? Powłoki anty-graffiti? Jak Rada Dzielnicy może wpłynąć na Straż Miejską, żeby ta patrolowała częściej tę okolicę, zwłaszcza po meczach drużyn Cracovii i Wisły? Radnych dzielnicy zapraszam na Walerego Ślawka blok 18 i 20. Proszę sobie obejrzeć, jak wyglądają nowe elewacje budynków.

E-mail wysyłam także do: Rada Dzielnicy – Podgórze Duchackie (z oczekiwaniem na odpowiedź), do „Gazeta Wyborcza” - dodatek Kraków.

Z poważaniem,

Tomasz Klohes

mieszkaniec dzielnicy Podgórze Duchackie



Niż demograficzny i kryzys finansowy wymuszają zmiany

Cd. na str. 3

Propozycje zmian

Dyskusja wybuchła i dość szybko przygasła, bo umysły krakowian rozpalili kolejny pomysł Pani Prezydent – projekt reorganizacji sieci szkół. Zgodnie z nim, kilka szkół ma być zlikwidowanych, kilka połączonych z innymi. W projekcie zmian zakłada się możliwość przekazania prowadzenia szkół organizacjom pozarządowym oraz wykorzystanie pustoszejących budynków dla innych instytucji edukacyjnych.

W materiałach przygotowanych dla radnych Anna Okońska-Walkowicz podkreśla, że wszystkie propozycje powstały po wnikliwej analizie w oparciu o wiele kryteriów. Wzięto pod uwagę m.in. zapewnienie jak najlepszych warunków nauki, czynniki demograficzne, stopień wykorzystania bazy lokalowej, wyniki naborów z ostatnich lat i rezultaty nauczania w danej placówce. Nie pominięto też oczywiście kosztów utrzymania jednego ucznia w danej szkole i jej budynku.

Średni koszt utrzymania ucznia w krakowskich szkołach wynosi ok. 5 tys. zł. W placówkach, których mają dotknąć przekształcenia jest ponoć znacznie wyższy, sięga nawet 9 tys. zł. Dyrektorzy wielu placówek bronią się, że wyższe koszty związane są ze specyfiką budynków, które wymagają remontów, albo z zakresem i formą realizowanych zajęć. Wiele szkół prowadzi bowiem klasy integracyjne, nauczanie indywidualne czy zajęcia rewalidacyjne dostosowane do niepełnosprawności swoich uczniów. Nauczyciele ponieśli koszty dokształcania się, dyrektorzy wykonali niezbędne remonty lub zakupili pomoce naukowe potrzebne do realizacji wspomnianych zajęć. – *I co, mam powiedzieć nauczycielom, by teraz szukali sobie pracy, a uczniom z problemami z nauką, zaburzeniami emocjonalnymi, by martwili się, która szkoła ich przyjmie?* – pada retoryczne pytanie w wielu placówkach.

„Niepotrzebne szkoły”

Największy rozgłos zyskał pomysł likwidacji Szkoły Podstawowej nr 16 przy ul. Dietla. Nagłośnione przez media domniemanie, że niedawno wyremontowany budynek może być łakomym kąskiem dla kogoś, skłonił władze miasta do rozmów z rodzicami i nauczycielami. W efekcie placówkę najprawdopodobniej przejmie stowarzyszenie oświatowe. Podobny los ma spotkać Gimnazjum nr 31 mieszczące się na Kozłowie przy ul. Spółdzielców.

O likwidacji nie chcą też słyszeć w Zespole Szkół Mechanicznych nr 4 przy ul. Podbrzezie, gdzie od dwóch lat działa jedyna w Małopolsce klasa kształcąca w zawodzie technik lotniczy, oraz w XXIX LO przy ul. Cechowej. Dyrektor tego ostatniego, Marian Krampus, zauważa, że jego placówka jest jedyną w prawobrzeżnej części Krakowa posiadającą klasy integracyjne, w których kształcą się młodzież z problemami emocjonalnymi, różnymi dysfunkcjami. Na dodatek od kilku lat prowadzone są etapowo prace przystosowujące budynek do możliwości uczniów z niepełnosprawnością ruchową. Ich ostatnim etapem miało być zamontowanie windy dla uczniów na wózkach, co miało wpłynąć na wzrost naboru.

Według propozycji miasta, uczniowie XXIX LO mieliby być przeniesieni całymi klasami do XV LO przy ul. Dygańskiego. Zdaniem pomysłodawców, w XV LO są warunki lokalowe do przyjęcia uczniów z XXIX LO. Ma o tym świadczyć tzw. współczynnik wykorzystania pomieszczeń edukacyjnych. W placówce przy ul. Cechowej wynosi on 2,65, a przy ul. Dygańskiego – 4,97. Po przeniesieniu XXIX LO wzrosłby do 5,55, a przyjmuje się, że wartość poniżej 6 oznacza możliwość nauki na jedną zmianę. Jako dodatkowy argument wymienia się także istnienie w XV LO sześciu specjalistycznych pracowni, dużej sali gimnastycznej oraz boiska „Orlik”.

Zwolnione przez XXIX LO pomieszczenia przy ul. Cechowej miałyby zająć Zespół Szkół Ogólnokształcących i Przemysłu Skózanego, funkcjonujący w Łagiewnikach przy ul. hm. Millana. Uzasadnieniem przenosin są wysokie koszty utrzymania budynku, głównie ze względu na wysokie koszty ogrzewania elektrycznego, które i tak nie zapewnia odpowiedniego komfortu. Znający specyfikę obu placówek wskazują jednak, że przy „skórzance” funkcjonują warsztaty wyposażone w ciężkie maszyny, wymagające odpowiedniej instalacji elektrycznej. Postawienie ich w budynku przy

ul. Cechowej wiązałoby się ze wzmacnianiem stropów, modernizacją instalacji elektrycznej.

W projektach uchwał dotyczących poszczególnych szkół mowa jest o współczynnikach, kosztach funkcjonowania szkół, propozycjach dla uczniów. Nie ma natomiast ani słowa o propozycjach dla nauczycieli. Wiadomo, że będą zwolnienia, ale ilu pedagogów obejmą, według jakich kryteriów będą dokonywane, czy nauczyciele mogą liczyć na pomoc gminy w przekwalifikowaniu się – nie sposób się dowiedzieć. Nic nie wiedzą o nich także nauczycielskie związki.

Spotkanie w „Kieślowskim”

9 stycznia w XXIX LO przy ul. Cechowej odbyło się spotkanie szkolnej społeczności z wiceprezydentem Krakowa Anną Okońską-Walkowicz. Jej zdaniem, pomysł racjonalizacji sieci szkół wziął się z troski o jak najwyższy poziom nauczania, by pieniądze były wydawane na edukację, pomoce dydaktyczne, a nie na ogrzewanie pustych klas, utrzymanie pustoszejących budynków.

Podczas spotkania nie było pyskówek i wzajemnego przekrzykiwania się. Uczniowie i ich rodzice rzeczowo, konkretnie przedstawiali zalety szkoły, wyrażali obawy o poziom nauki w innej placówce.

Uczeń klasy I, z emocją w głosie, mówił, że szkoła to nie tylko nauka, ale i wychowanie, wsparcie pedagogów. Jego o rok starszy kolega wspominał, że przez rok chodził do XV LO i nie poradził sobie z nauką w 30-osobowych klasach. – *Tutaj spotkałem się z indywidualnym podejściem do moich problemów, poprawiłem wyniki* – zapewniał.

Jeden z rodziców zauważył, że Zespół Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych na os. Wola Duchacka zaczynał przed kilkoma laty z 400 uczniami, dziś ma ich 900. – *Problemy wymagające klas integracyjnych narastają, nie można pozbawiać okolicy liceum z takimi klasami* – mówił. Wtórowała mu mama innego ucznia: – *Mieszkam na Ruczaju, przez pewien czas syn chodził do klasy integracyjnej w Nowej Hucie. Gdy wymagał nauczania indywidualnego, żaden z nauczycieli nie chciał dojeżdżać, bo za daleko. Teraz jest zdrowy, ale czy gdyby wymagał znów nauczania w domu, ktoś z XV LO przyjedzie do nas? Nie, bo znów będzie za daleko, bo nie ma tam odpowiednio przygotowanych nauczycieli.*

Inny z rodziców zwrócił uwagę na problem uczniów klas I. – *Od września zaczną naukę w nowej szkole. Zanim wejdą w środowisko, przyzwyczajają się do nauczycieli minie kilka miesięcy, a przecież czeka ich matura. Sądzę, że większość będzie miała wówczas problem z jej zdaniem.* Pani wiceprezydent uspokajała, że dla uniknięcia takich problemów proponowane jest przejście całych klas, wraz z wychowawcami, do XV LO, że miasto chętnie zapewni dodatkowe zajęcia, wsparcie w nauce.

Przeanalizować proponowane rozwiązania

W spotkaniu uczestniczyli też przewodnicząca Komisji Edukacji Rady Miasta Krakowa Marta Patena, przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XI Krzysztof Sułowski oraz prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Kurdwanów Nowy” Stanisław Sierant.

Przewodniczący Sułowski poinformował o uchwale Zarządu Dzielnicy XI, negatywnie opiniującej pomysł likwidacji XXIX LO. Podkreślił aktywność szkoły w rozwijaniu zainteresowań młodzieży, kształtowaniu jej postaw obywatelskich, zwalczaniu patologii. W uchwale zapisano też, że Zarząd Dzielnicy XI kategorycznie sprzeciwia się przeniesieniu do budynku XXIX LO „skórzanki”, w której wielu uczniów sprawia problemy wychowawcze. Oznaczałoby to kumulację zagrożeń występujących na os. Kurdwanów, zniweczyłoby pracę wielu lat (bazy monitoringu, rozwijanie bazy sportowej i kulturalnej).

Prezes Sierant zauważył, że kiedyś osiedle było typową sypialnią. – *Gdy dzięki wysiłkowi wielu ludzi, inwestycjom Gminy Kraków (tramwaj, ul. Herberta, obiekty sportowe), życie stało się tu przyjemniejsze, bezpieczniejsze, można mówić o narodzinach „małej ojczyzny”, to nagle miasto chce to zburzyć. Czy tak trudno dostrzec, że Kraków nie kończy się na Plantach?* – pytał.



Przewodnicząca Patena przyznała, że nie ma jeszcze wyrobionego poglądu nt. zasadności likwidacji XXIX LO. – *Liczby są ważne, ale nie tylko one się liczą* – powiedziała.

Na zakończenie Krzysztof Sułowski apelował do Pani Wiceprezydent, by – skoro są chęci i pomysły na zapewnienie budynku (np. poprzez przeniesienie do niego z os. Kozłówek Gimnazjum nr 31, także przewidzianego do likwidacji), dać szkole szansę, by wysłuchać i wnikliwie przeanalizować proponowane rozwiązania. Z kolei młodzież stwierdziła, że, wbrew słowom Pani Wiceprezydent o „moździerzu” na dojeżdżanie do szkoły do centrum, ona chce się uczyć tu, na „peryferiach”.

KRZYSZTOF DULIŃSKI

Foto: (Kaj)

W skrócie

TRUDNY BUDŻET. Radni Miasta obradowali na kilku sesjach, aby przegłosować tegoroczny budżet przygotowany przez prezydenta Jacka Majchrowskiego. Będzie on o ponad 58 mln zł mniejszy ze względu na przewidywane mniejsze wpływy z podatków od firm i osób prywatnych. Dochody oszacowano na 3 mld 491 mln zł, a wydatki na 3 mld 534 mln zł. Skumulowane zadłużenie miasta wynosi 2 mld 53 mln zł, jego wzrost jest spowodowany przewidywaną zmianą kursu euro i franka szwajcarskiego, w których gmina zaciągnęła kredyty. Najwięcej poprawek wniósł większościowy klub PO – na kwotę aż 62,7 mln zł, przenosząc wydatki bieżące na inwestycje, w tym m.in. przebudowę ulic, budowę ścieżek rowerowych i sal gimnastycznych oraz termomodernizację 30 szkół. Ograniczono pieniądze m.in. na łatanie dziur w jezdniach, na oczyszczanie, oświetlenie i komunikację miejską, ale także na promocję miasta i organizację wielu tradycyjnych festiwali, wychodząc z założenia, że Krakowskie Biuro Festiwalowe powinno postarać się w większym stopniu o środki zewnętrzne. (Radni PO chcą mieć większy wpływ na rządzenie miastem, mówi się nawet o próbie odwołania prezydenta Majchrowskiego w drodze referendum).

RUSZYŁ TRAMWAJ NA RUCZAJ. W grudniu uruchomiono wycieczki pierwszy odcinek linii tramwajowej na os. Ruczaj o długości ok. 1,7 km. Jeżdżą tam linie nr 12 i 18. Niestety, skrócono przy tym, do ronda Grunwaldzkiego, trasy autobusów nr 124, 414 i 128. Całe torowisko na Ruczaj i do Kampusu UJ aż do pętli przy ul. Czerwone Maki powstanie do końca br. Tam też ma powstać parking przesiadkowy systemu park&ride, czego nie zrobiono m.in. przy budowaniu pętli w Małym Płaszowie. Poważnym mankamentem jest brak chodników przy dojeździe do nowej linii tramwajowej. Koszt budowy to ok. 150 mln zł.

TESTOWANE OŚWIETLENIE. Przy ul. Wielickiej na wysokości ul. Prostej w Prokocimiu testowane jest nowe oświetlenie na 5 latarniach. Druga część ulicy jest oświetlona oprawami starego typu. Przez rok ZIKiT będzie sprawdzał, czy nowe oprawy są jakościowo lepsze.

PROTEST PIECZĄTKOWY. Z początkiem roku wprowadzono nową listę leków refundowanych, za którą nie poszły skuteczne i porządkujące chaos rozporządzenia. Skutkami próbowano obciążać lekarzy i oczywiście pacjentów. Lekarze z Porozumienia Zielonogórskiego ogłosili ogólnopolski protest polegający na stemplowaniu wypisanych recept pieczątką „Refundacja do decyzji NFZ”. Ministerstwo Zdrowia próbowało wmawiać, że nowy system refundacji przyniesie pacjentom korzyści, tymczasem wg wyliczeń obciąża się ich dodatkowo kwotą ponad 300 mln zł, a NFZ zaoszczędzi na nowej refundacji blisko 740 mln zł. W przypadku 1313 leków limity dopłat NFZ zostały podwyższone, a w przypadku 1323 – obniżone. Wg MZ ceny obniżono średnio o ok. 8,5 %. Najbardziej NFZ zaoszczędzi na refundacji paszków cukrzycowych - wzrost odpłatności dla pacjentów o 122,4 mln zł (w tym przypadku zrezygnowano z dopłat do najbardziej popularnych paszków, z których od lat korzysta ok. 70% diabetyków w Polsce). Cierpiący na choroby wrzodowe dopłacą ponad 73 mln zł, chorzy na astmę – 48 mln zł, na chorobę Alzheimera – prawie 44 mln zł, na padaczkę – ponad 32 mln zł, na schizofrenię - prawie 16 mln zł, na choroby nowotworowe – 6,6 mln zł. (W dobie tzw. światowego kryzysu najbardziej dotkliwe oszczędności przeprowadza się – w majestacie procedur i rosnącej biurokracji – na oświacie i ludziach przewlekłe chorych).

**Druk-
arnia
LEYKO**
SP. Z O.O.

Sztuka dobrego druku

ulotki, plakaty,
książki, katalogi...

www.leyko.pl



● Przejście dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Łużyckiej – Bochenka – Kijanki w Piaskach Wielkich zdaniem ZIKiT nie zasługuje na status „bezpiecznej drogi do szkoły” poprzez zamontowanie „agatek” i wymalowanie białoczerwonych pasów. Od lat domaga się tego Rada Dzielnicy XI, która pod tym kątem doprowadziła nawet do przesunięcia przystanku MPK, aby to skrzyżowanie wyznaczyć dla pieszych, w tym szczególnie dla uczniów. W październiku ub.r. w tym miejscu doszło do potrącenia ucznia SP 27 przy ul. Podedworze i rodzice wraz z dyrekcją ślą monity. Na zdjęciu efekt niewyrobienia skretu na ul. Bochenka, na szczęście bez ofiar.

● Czy zima łagodna czy nie, dziury w jezdniach występują niezmiennie od lat i to w tych samych miejscach. Powodem jest doraźność przeprowadzanych napraw, bez zagruntowania podłoża. Przykładów można podawać bez liku, wystarczy kilka (na zdjęciach): ul. Kordiana przy Łużyckiej oraz ul. Turniejowa przed Karpińskiego (dalej, przy dojeździe do Gromady Grudziąż jest jeszcze gorzej).



Sygnały



● Mieszkanca ul. Dauna na Woli Duchackiej zwraca uwagę na brak chodnika, a w części jego dewastację przy ul. Nowosądeckiej, przy dojeździe do przystanku „Dauna”. Powstaje zasadnicze pytanie, czyja to działka, gdzie

miałby powstać chodnik, prywatna czy gminna? ● Brakuje „dzwonów” w Swoszowicach – sygnalizuje Czytelnik. Były kiedyś na ul. Borowinowej, ale zostały zabrane, gdy mieszkańcy zrobili sobie z tego miejsca dzikie wysypisko. „Niestety z uwagi na bardzo często powtarzające się akty wandalizmu, zwłaszcza podpalenia pojemników do selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, zapas pojemników, przewidziany do uzupełniania zniszczonych, uległ wyczerpaniu. Nie ma pojemników do uzupełnienia tych zniszczonych. Dostawa nowych pojemników przewidziana jest dopiero na początku 2012 r.” – czytamy wyjaśnienie na stronie www.ekocentrum.krakow.pl. Lokalizacją dzwonów zajmuje się ZIKiT, a ich opróżnianiem MPO. W Krakowie mamy obecnie 546 gniazd z dzwonami, w 1994 r., gdy rozpoczęto miejski recykling, było ich 50. Alternatywną formą jest zbiórka posegregowanych odpadów wtórnych do worków, dotyczy to osiedli domów jednorodzinnych, jak np. w Swoszowicach.

● Słup ogłoszeniowy przed szkołą przy ul. Dobczyckiej nie wytrzymał pod naporem „ważkich” ogłoszeń, w tym plakatów wyborczych...

● Przy ul. Witosza jakiś piesek podparł się przy załatwianiu pierwszej potrzeby...



● Kozłówek nie wypadł sroce spod ogona - to nie było co, to „imperium”...

● Krasnal stojący na przydomowym trawniku przy ul. Cechowej na Starym Kurdwanowie mógł być zapowiedzią łagodnej zimy.

CZEKAMY NA SYGNAŁY I ZDJĘCIA:
e-mail:

wiadomosci.krakow@wp.pl

galeria gfr fryzur kosmetyka
Renata Pipper wraz z Zespołem
tel. 12 357 50 84
www.fryzurykosmetyka.pl

FRYZJER – strzyżenie damskie, męskie, dziecięce; koki, fryzury wieczorowe, trwałe ondulacja; kolorystyka, białeżenie

KOSMETYKA – manicure, pedicure, tipsy, parafina – 10 zł; pełna kosmetyka twarzy, zabiegi: nawilżające, liftingujące; mikrodermabrazja diamentowa, piling kawitacyjny, sonoforeza, brusher, henna, depilacja, makijaż

Promocja na zabiegi kosmetyczne!
np. kwasy - cena od 90 zł **MANICURE HYBRYDOWY**

Wola Duchacka, ul. Gołaśka 4/5 (naprzeciwko sklepu SNC),
pon. – pt. 9 – 19, sob. 9 – 14

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny LORIN
Marzeny Repelewicz
ul. WŁOSKA 2A (naprzeciwko sklepu LEWIATAN), www.salonlorin.com
Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 12 292 48 22

DZIEWCZYNY, SZYKUJĄ SIĘ NA STUDNIÓWKI !!!

NOWOŚĆ: PIERCING (przekłuwanie ciała)
Przedłużanie, zagęszczanie rzęs
MANICURE, PEDICURE, TIPSY ŻELOWE I AKRYLOWE

PIELĘGNACYJNA KOSMETYKA NA CIAŁO - 666 740 050

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłowiec”
ul. Na Kozłowiec 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:
OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:
KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, REUMATOLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68
Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: **LEKARZ RODZINNY**
Wizyty płatne: **DERMATOLOG, REUMATOLOG, NEUROLOG, PSYCHOLOG I PSYCHIATRA DZIECIĘCY**

USG
• jama brzuszna
• prostata
• tarczycy
• piersi
• naczynia szyjne i kręgowie
• echo serca
12 658 16 11

GABINET DENTYSTYCZNY
leczenie zachowawcze i protetyka
badanie i porady bezpłatne

Czynny: pon. – czw. 15 – 18
śr. 13 – 18.
tel. 12 658 60 28
kom. 503 67 21 83
Prokocim Nowy, ul. Kurczaba 3 (pawilon I p.)

CITO-TEST
Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)
pon. – pt. 7.30 – 15.30
tel. 12 657 54 40, 606 957 723

● Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
● Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

OPTYK



Od pon. do pt. w godz. 9-18
tel. 501 718 154
ul. Nowosądecka 31
(obok apteki)

Specjalny RABAT 10%

pełny zakres szkielek okularowych,
bezpieczne okulary dla dzieci,
lekkie soczewki plastikowe
bezpłatne komputerowe badanie wzroku

Wykonujemy okulary na receptę z refundacją

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

RVG

☐ stomatologia zachowawcza
☐ protetyka
☐ chirurgia stomatologiczna
☐ RVG - rtg cyfrowy

Wola Duchacka ul. Dauna 97, lok 13
Pon. – pt. godz. 10 – 19 tel. 12 425 51 79

KTO SIĘ REKLAMUJE, TEN KLIENTÓW ZYSKUJE!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH”

wiadomosci.krakow@wp.pl
504 853 960

ARCUS
CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE
mgr fizjoterapii Przemysław Bednarczyk

Kurdwanów
ul. Wysłouchów 51
601 95 65 25

Jesteś w dobrych rękach!

REHABILITACJA GABINETY MEDYCZNE

www.arcus.strefa.pl

TANIO SPRZEDAM KAMERĘ Sony DCR-DVD310E
praktycznie nie używana

W KOMPLECIE:
★ oryginalne opakowanie
★ instrukcja w języku polskim
★ oryginalne kable
★ karta pamięci 2 GB
★ 7 płyt DVD do zapisu
★ zasilacz
★ oprogramowanie
★ pilot.

Tel. 504 853 960

SPRZEDAM nieużywaną DRUKARKĘ HP Deskjet DI560
oryginalne opakowanie

TELEFON 504 853 960

ŻALMAX
www.zalmax.pl

ŻALUZJE

**PIONOWE
POZIOME
ROLETKI
TEKSTYLNE**

**Produkcja
Montaż * Serwis**

Kraków
ul. Szczęśliwa 10
12 655 74 74

**MIESZKANIA NA WYNAJEM
W SYSTEMIE TBS**

**W SKAWINIE (BUDYNEK ZLOKALIZOWANY
OK. 800M OD GRANICY KRAKOWA)**
TBS Małopolska Sp. z o.o. Kraków
ul. Bujaka 4, tel. (12) 659-90-37

W WADOWICACH PRZY UL. NIWY
Urząd Miejski w Wadowicach
Pani Lucyna Przewoźniak, tel.(33) 873-18-11, 515 237 271

Mieszkania w pełni wykończone

informacje: www.tbsmalopolska.pl

**Inwestycje
będą
zakończone
w 2012
roku**

F.H.U.P.
ROBIN
Narzędzia Warsztatowe.pl

pon. - pt. 8 - 17, sob. 9 - 13

NARZĘDZIA WARSZTATOWE

POKROWCE na fotele samochodowe
Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14
tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31
www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl

KSERO
DUŻY FORMAT
A0 I WIĘCEJ

tel. 502 34 86 84

**BINDOWANIE
w twardej oprawie
PIECZĄTKI
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
DORABIANIE
KLUCZY**

os. Kurdwanów Nowy
ul. Witosa 39
(koło poczty)

PRALNIA - MAGIEL

- CZYSZCZENIE DYWANÓW
- uprawnienia do prania: dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- uprawnienia do prania z barierą higieniczną: dla przychodni i gabinetów lekarskich

Wystawiamy faktury VAT
Zapraszamy klientów indywidualnych

P.W. „SECO” sp. z o.o.
ul. Nowosądecka 41 A
tel. 12 650-19-00
www.seco.krakow.pl

czynne
od pon
do sob:
7 - 20

**NAUKA
AKORDOWEJ
GRY NA
GITARZE**

512 601 467

DELTA

DRUKARNIA CYFROWA

drukarnia@deltaprint.pl
www.deltaprint.pl
tel. 601 682 500

**SPRZEDAM
GITARE
AKUSTYCZNĄ**

889 643 516

Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

**REKLAMA
W „WIADOMOŚCIACH”**

504 853 960
wiadomosci.krakow@wp.pl

Ogłoszenia drobne

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- Uczciwa posprząta solidnie, umyję okna – 504 790 833
- Podejmę opiekę nad starszą osobą, 800 zł/m-c – tel. 883 484 900
- Posprzątam, umyję okna, zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą – 511 416 168
- Odpowiedzialna, dyspozycyjna, z doświadczeniem, lubiąca dzieci, zajmuję się dzieckiem chodzącym – 608 631 601
- 39-letnia osoba, matka 10-letniego chłopca, zaopiekuję się dzieckiem, starszą osobą, zrobię zakupy, posprzątam, wezmę dziecko na spacer, dyspozycyjna w godz. 8-14 – tel. 518 596 970
- Do wynajęcia mieszkanie 34 m kw. przy ul. Wysłouchów – 606 432 507
- Do wynajęcia mieszkanie 2 pok. przy ul. Borsuczej – 728 778 185
- Zamienię lub sprzedam mieszkanie 4-pokojowe na 2-pokojowe z dopłatą – 12 655 67 47

XV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

IM. MARII SKŁODOWSKIEJ - CURIE

Kraków, Al. A. Dygasińskiego 15
tel. i fax. 12 658 17 15
WWW.XVLO.PL, e-mail: admin@xvlo.pl

Dla uczniów ostatnich klas gimnazjalnych nieublaganie zbliża się czas dokonywania wyboru nowej szkoły. Szkoła, która spełni ich oczekiwania i zapewni sukces w przyszłości. Wspaniałe liceum, z pięćdziesięcioletnią tradycją, jak co roku prezentuje swoją ofertę edukacyjną i pragnie zaprosić młodzież w swoje progi. Poczytajcie o nas i dołączcie do elitarnego grona uczniów „piętnastki”...

Szkoła posiada bogatą bazę dydaktyczną i sportową: zespół boisk „Orlik 2012”, odnowioną salę gimnastyczną, czytelną multimedialną, sale komputerowe, pracownie przedmiotowe.

W roku szkolnym 2012/2013 planujemy utworzyć 5 oddziałów o następujących profilach:

- ▶ **HUMANISTYCZNY** (rozszerzone: j. polski, historia, WOS)
- ▶ **EKONOMICZNY** (rozszerzone: matematyka, geografia, informatyka)
- ▶ **BIOLOGICZNO - CHEMICZNY Z ELEMENTAMI RATOWNICTWA PRZEDMEDYCZNEGO**
- ▶ **MEDIALNY** (rozszerzone: j. polski, geografia, WOS)
- ▶ **SPORTOWY**

W szkole uczymy następujących języków obcych: angielski, niemiecki, francuski, rosyjski. W każdym profilu istnieje możliwość wyboru języka obcego w poszerzeniu.

Pracowita i kreatywna kadra pedagogiczna oferuje szeroki zakres zajęć pozalekcyjnych:

- koła przedmiotowe i koła zainteresowań (np. dziennikarskie, teatralne, strzeleckie, sportowe, chór)
- współpraca z organizacjami – PCK, LOK, ZHP
- koło CARITAS i pomoc charytatywna
- współpraca z Uniwersytetem Jagiellońskim, Uniwersytetem Pedagogicznym, Wyższą Szkołą Europejską, AGH i KUL – szkoła ćwiczeniowa
- zajęcia terenowe z biologii, geografii, historii
- warsztaty psychologiczne – pedagogiczne

NASZE PRIORYTETY:
100 % ZDAWALNOŚCI EGZAMINU MATURALNEGO

HUMANISTĄ BYĆ...

- doroczny szkolny festiwal artystyczny (SZFA)
- olimpiady z historii, wos-u, wiedzy o prawach człowieka
- wyjścia na warsztaty, spektakle teatralne, debaty
- ukierunkowane zajęcia dla klas medialnych wyjścia do Telewizji Kraków, Radia Kraków i redakcji krakowskich gazet
- współpraca z Teatrem Ludowym
- zajęcia warsztatowe z przedstawicielami mediów (radio, prasa telewizja)
- wielu absolwentów aktywnych w świecie polityki, mediów, kultury

NA JĘZYKACH...

- udział w Unijnym Projekcie COMENIUS – TOLERANCJA W XXI WIEKU (w ramach projektu wymiana z Portugalią, Włochami, Bułgarią, Rumunią, Łotwą)
- coroczne obozy naukowe w Londynie
- coroczna wymiana młodzieży ze szkołami w Niemczech (Marie-Curie-Gymnasium z Kirchzarten)
- prelekcje przedstawicieli zagranicznych uczelni

W ZDROWYM CIELE...

- udział w lekkoatletycznych zawodach międzyszkolnych
- Biegi Samorządowe dziewcząt i chłopców
- Liga Piłki Siatkowej – Krakowska Olimpiada Młodzieży

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO ODWIEDZIN
W CZASIE DNI OTWARTYCH LICEUM**

**JESTEŚ NASTAWIONY NA SUKCES -
WYBIERZ „PIĘTNASTKĘ”
CZEKAMY WŁAŚNIE NA CIEBIE!!!**

Więcej informacji
można znaleźć
na naszej
stronie internetowej
WWW.XVLO.PL





EWA STADTMÜLLER, jedna z poczytniejszych pisarek i poetek dla dzieci, od 2001 r. mieszka na Kurdwanowie. Ukończyła filologię polską i fakultet dziennikarski na WSP (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny) w Krakowie. Pracowała jako nauczycielka języka polskiego oraz asystentka

w Katedrze Pedagogiki Wczesnoszkolnej AP. Zadebiutowała w 1992 roku i tworzy nieprzerwanie aż do dzisiaj.

Obecnie na swym koncie ma ponad sto książeczek dla dzieci. Są wśród nich zbiory opowiadań, bajki, wiersze, zagadki, scenariusze teatralne oraz opracowania znanych baśni i legend. Ewa Stadtmüller za swoją twórczość została kilkakrotnie nagrodzona, m.in. Honorową Wstęgą Pryjaciela Przedszkolaka w 2003 roku. W 2008 roku za książkę „A – jak anioł” otrzymała wyróżnienie Stowarzyszenia Wydawców Katolickich – Feniks 2008. Od 2010 roku jest członkiem Polskiej Sekcji IBBY. Od 2 lat pracuje jako pedagog w Domowym Hospicjum dla Dzieci Alma Spei.

– Jak się zaczęło?

– To było dwadzieścia lat temu. Można powiedzieć, że pierwsza opublikowana bajka: „O tym jak robaczek świętojański otrzymał świetlistą szatkę”, była takim... dyskretnym „światelkiem od Pana Boga” – wspomina pani Ewa. Za nią posypały się następne. Przez te wszystkie lata zebrało się ich ponad sto. – Każda nowa książeczka, to nowa radość, nowe wzruszenie, nowe możliwości. Dziś nie wyobrażam sobie życia bez pisania – dodaje autorka.

Dlaczego dla dzieci?

Książki dla dzieci były pani Ewie bliskie od najmłodszych lat i nie zmieniło się to, kiedy już dorosła. Z wykształcenia jest pedagogiem, więc tworzenie dla tej grupy czytelników po części tłumaczy względami zawodowymi. – Ale tak naprawdę to ja po prostu bardzo, ale to bardzo lubię literaturę dla najmłodszych. Jako autorka staram się być wierna młodym czytelnikom, którzy są najwdzięczniejszymi, co nie znaczy najłatwiejszymi, odbiorcami. Czasem po spotkaniu autorskim jestem naprawdę zmęczona, ale uśmiechnięte buzie uczestników wynagradzają mi to z nawiązką. Po prostu bardzo lubię spotykać się z dziećmi i dla nich pisać.

Siedemnastoletni mieszkaniec Kurdwanowa, uczeń XXIII LO z Oddziałami Integracyjnymi w Krakowie, tancerz Międzyszkolnego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Krakowiak”, ALEKSANDER JANTAS nie słyszy.

Pomimo tego od lat z powodzeniem bierze udział w turniejach tańców polskich organizowanych na terenie całego kraju. W swojej kategorii wiekowej występuje i odnosi sukcesy w najwyższej klasie tanecznej „A”.

Aby zobaczyć, jak tańczy Aleksander, wybrałam się na organizowany w Piekarach, pod Krakowem I Wojewódzki Turniej Tańców Polskich „O czapkę św. Mikołaja”. Jeszcze przed zawodami spotkałam tancerza: wysoki, przystojny, uważnie przygląda się otoczeniu. Gdy tłumaczę, że chcę zobaczyć jak tańczy, aby o nim napisać artykuł, pyta bezpośrednio: – Po co to wszystko? Po chwili zobaczę go w holu szkoły, gdzie ze swoją partnerką ćwiczy figury krakowiaka, oberka, mazura... Pewność Alka, jego zdecydowanie – zaskakują. Trudno mi uwierzyć w jego niepełnosprawność, chociaż dostrzegam aparat słuchowy.

Nie słyszy od urodzenia

– Widzi pani Alka jako samodzielnego nastolatka – mówi Barbara Jantas, mama tancerza. – Ale nie od razu tak było. On nie wiedział, kiedy ma wystąpić, nie słyszał zapowiedzi. Wymagał opieki. Na turniejach pomagali instruktorzy, partnerki, z którymi tańczył, rodzice tańczących dzieci.

Matka utalentowanego nastolatka dodaje, że Alek, jej trzeci z kolei syn, ma ubytek słuchu na zasadzie praktycznie głuchoty. Spowodowała ją różyczka, na którą Barbara Jantas zachorowała, oczekując na urodzenie najmłodszego dziecka. – Łatwo nie było – wspomina. – Przez 9 lat nie pracowałam zawodowo, skupiałam się przede wszystkim na nim. To był czas ćwiczeń, wizyt u logopedy, codziennej rehabilitacji. Gdy patrzę na Alka, jak tańczy, to nie żałuję tego wysiłku.

Do udziału w zajęciach tanecznych namówił chłopca mama jednego z jego szkolnych kolegów. Barbara Jantas przyznaje, że nie wiązała z tym żadnych nadziei, wręcz obawiała się, że syn nie zrozumie i dlatego położył się i szybko zniechęci. Ale też nie miała nic przeciwko, bo to była jedyna forma zajęć pozalekcyjnych, które Alkowi zaproponowano.

Tańczy i osiąga sukcesy

Aleksander mówi, że zaczął tańczyć, gdy był w szkole podstawowej. Nie pamięta pierwszych prób, zajęć, ale wspomina udział w Wojewódzkim Turnieju Tańców Polskich „Tańczące Bucik” i odniesiony w nim sukces. – Zainteresowałam się tańcem, zacząłem ćwiczyć, bo to sprawiało mi, i tak jest do dziś, przyjemność i radość – wyjaśnia.

Niech Cię strzegą dobre anioły

O czym najchętniej?

Ulubionym tematem Ewy Stadtmüller jest „szukanie”: przyjaźni, domu, szczęśliwej gwiazdy... Dla najmłodszych tworzy opowiadania i wierszyki o zwierzętach, dla trochę starszych przewodniki, poradniki oraz leksykony. – Ach ta belferska natura... – dodaje ze śmiechem pani Ewa. Szczególnie dumna jest z dwóch przewodników rodzinnych (trzeci w drodze). Pierwszy to „Kraków i okolice”, który pomaga trzecioklasistom w przygotowaniu się do konkursu wiedzy o naszym mieście Krakusiek. Następny pt. „Zakopane” zaprasza do odwiedzenia stolicy Tatr. – Trzecia książeczka dopiero „przeżył skrzydła do lotu”. Pozwoli nam spędzić piękne chwile na wędrowce szlakiem pienińskich legend – uchyla rąbka tajemnicy autorka.

A anioły?

To temat, który Ewy Stadtmüller realizuje z wielkim upodobaniem zarówno w poezji jak i prozie dla dzieci oraz dorosłych. Najnowszy tomik pt. „Niech Cię strzegą dobre anioły” jest zbiorem modlitw do Anioła Mądrości, Radości, Pokoju... Wiersze opatrzone są pięknymi ilustracjami, a właściwie obrazami autorstwa Małgorzaty Maćkowiak. – I tu ciekawostka! Pisałam te teksty z myślą o dojrzałym odbiorcy, a tymczasem książeczka wpadła w ręce dzieci i „anielskimi wierszykami” powitali mnie trzecioklasiści na jednym ze spotkań autorskich – pani Ewa uśmiecha się już na samo wspomnienie.

Co w tym roku?

Nowe „Przygody Skrzata Jagódki”, zbiór pt. „Bajki z zagadką”, przewodnik rodzinny pt. „Pieniny dla rodziny”, i być może jeszcze kilka niespodzianek.

Alma Spei czyli karmiąca nadzieją...

– Taką nazwę nadała fundacji mama nieuleczalnie chorej dziewczynki, a inni rodzice przykłąsali temu pomysłowi twierdząc, że w istocie nadzieja to coś, czego najbardziej im potrzeba – informuje pani Ewa. Pod opieką Domowego Hospicjum dla Dzieci Alma Spei znajduje się obecnie ponad 30 rodzin. Lekarze, rehabilitanci, pedagodzy, psycholodzy, duszpasterze oraz wolontariusze dbają o swoich podopiecznych już od 3 lat. – Dwa lata temu doktor Małgorzata Musiałowicz (prezes fundacji) zapytała mnie, czy nie odwiedziłabym chorej dziewczynki, która bardzo chciałaby

mnie poznać. Oczywiście wybrałam się do Gabrysi, potem do Wiktorki, do Bartusia i ... tak to się zaczęło. Gdyby mi ktoś parę lat temu powiedział, że będę pracować w hospicjum dla dzieci, to bym mu nie uwierzyła, a jednak... – wspomina autorka. – Wierzę, że było mi to pisane i cieszę się, że mogło się spełnić. Znow jestem pedagogiem, ale moja praca wygląda zupełnie inaczej niż kiedyś w szkole. Czasem mam wrażenie, że od tych „moich dzieciaków”, które rzadko opuszczają cztery ściany swojego pokoju, można się więcej nauczyć o życiu, niż z tysiąca mądrych książek.

Potrzebni wolontariusze

Wolontariusze – Jan Paweł II nazwał ich Armią Nadziei i bardzo liczył na ich młodzieńczy entuzjazm, gorące serce i bezinteresowną chęć niesienia pomocy. Gdyby nie oni, Fundacja nie byłaby w stanie zorganizować tak wszechstronnej opieki nad rodzinami. Co robią wolontariusze w Alma Spei? Jedni stoją z puszką przed kościołem i zbierają datki na działalność fundacji, inni odwiedzają chore dzieciaki albo przygotowują dla nich teatrzyki. Jest ekipa czytająca bajki, jest grupa pomagająca w organizowaniu wycieczek. Potrzebny są różno-



skie, więc każdy znajdzie coś dla siebie. – W Hospicjum z radością witamy kandydatów na wolontariuszy. Jesteśmy otwarci zarówno na młodzież, jak i osoby starsze. Zapraszamy i czekamy – zachęca Ewa Stadtmüller.

ELŻBIETA ĆWIK

Fot. domowe archiwum Ewy Stadtmüller

Jak jeszcze można pomóc?

Przekazując 1% podatku na numer KRS 0000237645
Wpłacając dowolną kwotę na konto:
BGŻ S.A. 08 20 30 00 45 11 10 00000 155 07 00
Fundując urodziny dla jednego podopiecznych Hospicjum
(koszt tortu, prezentu, dekoracji
i innych niespodzianek – ok. 250 zł)
Ogarniając chore dzieci serdeczną myślą i modlitwą.

Jest jedyną osobą niesłyszącą, która tańczy ze słyszącymi. I wygrywa.

Jak tańczy Aleksander



– Taniec daje mi również możliwość osiągnięcia sukcesu.

Osiągnięcia Alka (odnoszone wspólnie z byłą i obecną partnerką w tańcu) są liczne i potwierdzają talent oraz pracowitość tancerza. Warto wymienić chociażby te największe z ostatniego okresu, ogólnopolskie i międzynarodowe: 3. miejsce w kategorii IV A w X Ogólnopolskim Konkursie Tańców Polskich „O Pierścień Księżnej Izabeli” (Puławy); 2. miejsce w VIII Międzynarodowym i XII Ogólnopolskim Turnieju Tańców Polskich „O Podlaską Szyszkę” (Siemiatycze).

Sukcesy Aleksandra, jego talent, pracowitość i wytrwałość doceniła Małopolska Fundacja Stypendialna „Sapere Auso”, która przyznała tancerzowi stypendium. Marzena Kaczmarczyk, instruktorka tańca, pisząc list rekomendacyjny o przyznaniu stypendium, argumentowała: „...jego osiągnięcia są zasługą ciężkiej pracy, wytrwałości, dyscypliny oraz systematyczności, biorąc pod uwagę jego zmagania z niepełnosprawnością, jaką jest brak słuchu, uważam, że jest on osobą wybitnie uzdolnioną w kierunku tańca...”.

Jest utalentowany i ambitny

Również Alina Boroń, uczennica VIII LO w Krakowie, od prawie roku występująca z Aleksandrem w turniejach,

przyznaje, że jej partner na parkiecie jest bardzo zdolnym tancerzem. – Od dawna chciałam z nim tańczyć – mówi. – Toteż gdy mi to zaproponował, to się zgodziłam. W naszej parze to ja jestem odpowiedzialna za poczucie rytmu, ale

muszę zaznaczyć, że świetnie nam się współpracuje. Aleksander jest pracowity, ambitny, wie czego chce. Przyjaźnimy się również poza parkietem. Te kontakty służą naszej współpracy w tańcu, a każda wygrana daje nam motywację, żeby się solidniej przygotować do turnieju i osiągać coraz lepsze wyniki.

Aleksander zapytany co trzeba robić, aby osiągać takie sukcesy, odpowiada, że należy to lubić oraz chcieć być coraz lepszym. – Normalnie ćwiczę dwa razy w tygodniu, przed turniejem więcej – mówi. – Jestem jedyną osobą niepełnosprawną, która tańczy ze słyszącymi. Jeśli w tym gronie wygrywam, to chyba jestem dobry (uśmiech). Często na turniejach widzę na twarzach zdziwienie, gdy ktoś zauważy, że jestem niesłyszący.

Ma marzenia i plany

Na turnieju w Piekarach Paulina i Aleksander wytańczyli 1. miejsce w swojej kategorii. Warto było zobaczyć, jak walczyli o zwycięstwo i jak zdobywali coraz wyższe oceny. Tuż po występie zapytałam Aleksandra, kim chciałby być w przyszłości, a on bez chwili namysłu odpowiedział: – Chciałbym jak najszybciej skończyć szkołę i zostać instruktorem tańca. Myślę, że to potrafię robić, bo kocham taniec i sam wiem najlepiej, że bez ćwiczeń nie ma sukcesów. Barbara Jantas przyznaje, że w tej dziedzinie widzi przyszłość syna. – Alek, jako osoba niepełnosprawna, nie ma dużego wyboru na przyszłość. Pan Bóg obdarzył go specyficznym talentem, więc całą rodziną staramy się mu pomóc i wspieramy go w rozwijaniu jego pasji. Chciałabym, żeby spełniły się jego marzenia i plany. We wspomnianej rekomendacji Marzena Kaczmarczyk pisze: „...Moim zdaniem Aleksander (...) jeżeli dalej będzie rozwijał swój warsztat taneczny, może stać się genialnym tancerzem, instruktorem i choreografem...”.

Barbara Jantas podkreśla, że na drodze jej syna pojawiają się ludzie, którzy bezinteresownie mu pomagali. Chęć wierzyć, że tak będzie nadal i że Aleksander spełni swe marzenia, bo swoją pracą i konsekwencją zasłużył, aby jego talent w pełni się rozwinął i służył jemu oraz innym.

MARIA FORTUNA-SUDOR

Zdjęcie: archiwum prywatne

(Tekst został opublikowany w noworocznym nr. Tygodnika Katolickiego Niedziela)

Tytuł i zmiany od redakcji

Kpt. Włodzimierz Wolny – żywa historia

Większość z nas informacje o dawnych czasach czerpie z książek, filmów czy lekcji w szkole. Tymczasem często tuż obok mieszkają ludzie, którzy sami są żywą historią. Zalicza się do nich z całą pewnością **WŁODZIMIERZ WOLNY** – wieloletni mieszkaniec Woli Duchackiej, kapitan AK w stanie spoczynku, wciąż aktywnie działający na wielu polach. W sierpniu ub. roku obchodził uroczyste 90. rocznicę urodzin.

Urodził się 3 sierpnia 1921 roku w Krakowie przy ul. Wrocławskiej. Dwa lata później wraz z rodzicami przeprowadził się na Wolę Duchacką, gdzie mieszka do dziś i w której to dzielnicy, jak sam przyznaje, jest od lat zakochany. W swoim domowym archiwum gromadzi najróżniejsze materiały (książki, zdjęcia, wycinanki prasowe) dotyczące Woli, jest również wiceprezesem Stowarzyszenia Miłośników Woli Duchackiej oraz prezesem Koła Kraków-Podgórze Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych.

Chętnie dzieli się swoją ogromną wiedzą

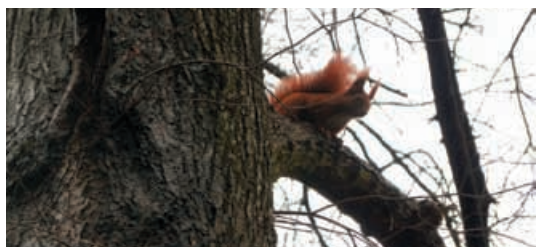
Jego wspomnieniami o ukochanych stronach można by z powodzeniem wypełnić niejedną książkę. Chętnie dzieli się swoją wiedzą, opowiadając o tym, jak zmieniała się Wola od czasów nadania jej praw przez króla Kazimierza Wielkiego w 1364 roku. Początkowo obejmowała ona znacznie większy obszar – Prokocim aż po Rżękę, całe Piaski Wielkie, Zabłocie, aż po Wisłę. Nie wszyscy wiedzą, że w okolicy istniały kiedyś ogromne bory, obecną ulicą Witosa płynęła rzeka, a postawienie dworu w Łagiewnikach wymagało ingerencji w bieg wody.

Ciekawe jest również to, że stary dwór w Woli Duchackiej zamieszkiwało wiele znakomych osobistości, w różny sposób powiązanych z polskimi władcami. Pierwszy z nich – Jan Melsztyński – był doradcą Kazimierza Wielkiego, jego córka – Jadwiga Pilecka – matką chrzestną Władysława Jagiełły, z kolei jej córka – Elżbieta Granowska – została trzecią żoną Jagiełły. Swoje włości ta szlachecka rodzina zapisała Duchakom – zakonnikom działającym na terenie Woli przez 350 lat. To właśnie od nich powstał drugi człon nazwy „Wola Duchacka”.

W kolejnych latach przez stary dwór przewijała się ogromna liczba hrabiów i książąt. Z powszechnie znanych nazwisk wystarczy wymienić takie, jak Lubomirscy czy Potoccy. Niestety, nie wszyscy właściciele byli tu szczęśliwi. Pan Włodzimierz wspomina na przykład, że jako dziecko widział wynoszone do powozu trumny dwojga zmarłych dzieci ówczesnych mieszkańców. W 1926 roku dwór odkupili Stefan i Stanisława Smolikowie – przodkowie rodziny Bemów.

Matka dzieci wolskich

– Pani Eleonora Bemowa nazywana była „matką dzieci wolskich” – opowiada kapitan Wolny. – *Grała na fortepianie, miała olbrzymią bibliotekę, a z soboty na niedzielę zapraszała dzieci do dworu, żeby im poczytać, pospiewać, poczęstować słodkimi bułeczkami. Wiele dzieci czekało tych bułeczek jak zbawienia.* Dwór Bemów stanowił również przystań dla wielu organizacji – Związku Strzeleckiego, Męskiego i Żeńskiego Stowarzyszenia Katolickiego, PPS... Organizowano tu różne festyny, zabawy, rocznice, co było o tyle istotne, że w tamtych czasach dostanie się do centrum Krakowa stanowiło sporą trudność. Trzeba było najpierw dotrzeć piechotą do Rynku Podgórskiego, aby dopiero stamtąd „załapać się” na transport kołowy. Trudno więc się dziwić, że tak bardzo pożądaną okolicznych atrakcji. Dwór Bemów stanowił ważną ostoję także po wybuchu wojny, kiedy to pani Bemowa wzięła pod opiekę trzy plutony AK, zapewniając im skrytówkę kontaktową.



Innym miejscem spotkań młodych działaczy był chór w kościele przy ul. Szkolnej. Skrytki broni i amunicji AK-owcy zorganizowali sobie też w pobliskiej szkole. Było to bardzo niebezpieczne, gdyż skrytki te zlokalizowano na piętrze, podczas gdy parter budynku zajmowali Niemcy. Jak więc młodzi ludzie dostawali się na górę? – *Trzeba było zagadać wartownika, dać mu papierosa* – tłumaczy pan Włodzimierz, dodając z uśmiechem: – *W ten sposób Niemcy pilnowali nam amunicji, sami o tym nie wiedząc.*



Inny sposób na przechytrzenie okupanta wykorzystywał nasz bohater, pracując w wojskowym przedsiębiorstwie „Elin”. Pracownicy mieli upoważnienia do wstępu na obiekty niemieckie, a co za tym idzie możliwość wykradania (np. poprzez wyciąganie z kosza kalek) rozmaitych planów i dokumentów oraz sprawdzania, gdzie znajdują się magazyny broni i amunicji. Doskonałym punktem obserwacyjnym był Hotel „Royal”, z którego rozciągał się widok na Wawel, pozwalając kontrolować na bieżąco, kto pojawia się na zamku, a kto z niego odjeżdża. Jednak o tym, że taka działalność niesie ze sobą spore ryzyko, przekonał się pan Wolny, gdy został nakruty przez hausmeistera podczas robienia planów. Następnie dowództwo AK przeniosło go do partyzantki myślenickiej.

Obok niego rozstrzelivano dzieci

Chociaż kapitan może pochwalić się udziałem w wielu ważnych akcjach (jak chociażby obrona Lwowa), czasy wojenne z pewnością go nie oszczędzały. W 1943 roku został aresztowany i 10 miesięcy spędził w Obozie „Płaszów”, pracując (po 16 godzin dziennie!) przy rozbudowie ogrodzeń pod napięciem. Z tego okresu najgorzej wspomina chwile, gdy tuż obok niego rozstrzelivano dzieci – a w Płaszowie zginęło ich ok. 10 tysięcy. Ogółem przez obóz przewinęło się ok. 150 tysięcy ludzi, z których 80 tysięcy już nigdy nie wróciło do swoich bliskich. Bliskie osoby, choć z dala od ojczyzny, zabrała wojna również naszemu bohaterowi. W 1946 roku w Argentynie rozstrzelany został jego brat Zygmunt wraz z żoną i dwójkiem dzieci.

Dziś o dawnych czasach przypomina panu Włodzimierzowi między innymi gablota z odznaczeniami, znajdująca się na honorowym miejscu w jego domu. Ma ich na swoim koncie ponad dwadzieścia, a na pytanie, które z nich są dla niego szczególnie ważne, odpowiada: – *Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r., Krzyż Armii Krajowej oraz Krzyż Partyzancki.*

Pomysłodawca Krzyża Katyńskiego

Warto jednak zaznaczyć, że kapitan nie tylko przyjmuje medale, ale i sam je przyznaje. To z jego inicjatywy już kilkanaście szkół w Podgórzu zostało uhonorowanych Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowych. Swoją aktywnością doprowadził także do powstania Tablicy Zamor-

Zimowe widoki Parku Duchackiego

Kapitan Włodzimierz Wolny należy do aktywnych orędowników powstania Parku Duchackiego. Przedstawiamy zimowe impresje z Parku w obiektywie Agnieszki Dyrek-Zych.

Obok zamieszczamy wiersz **Miry Kuś**, także orędowniczki Parku Duchackiego.



dowanych i postawienia Krzyża Katyńskiego na cmentarzu przy ul. Wspólnej na Woli Duchackiej. Jego współpraca z Ambasadą Francji zaowocowała natomiast nadaniem nazwy Skweru im. Generała de Gaulle’a.

Przez 15 lat pan Włodzimierz pracował jako nauczyciel, a dziś swoje zdolności pedagogiczne bardzo chętnie wykorzystuje, spotykając się z młodzieżą szkolną. Opowiada jej o przeszłości, próbując przedstawić wydarzenia historyczne z perspektywy kogoś, kto sam brał w nich udział. Czy młodzi ludzie w XXI wieku rzeczywiście chcą takich rzeczy słuchać? – *Od jakichś trzech lat widzę istotną zmianę, młodzież zaczyna się interesować historią, a coraz więcej szkół zaprasza mnie na spotkania* – mówi kapitan. – *Podczas wizyty w jednym z gimnazjów uczeń ostatniej klasy zapytał mnie: „W co my mamy wierzyć, co mówić, skoro w każdej książce napisane jest coś innego?”* Niestety, jest w tym dużo prawdy; przeżyłem już pięć ustrojów – *sanację, okupację niemiecką, radziecką, Polskę Ludową, w końcu tę demokratyczną* – i *rzeczywiście w każdym z nich podkreślano, uczono czegoś innego.* Właśnie z tego powodu wspomnienia osób takich, jak kapitan Wolny są dziś niezwykle cenne...

Harcerzem zostaje się raz na całe życie

Ważną rolę w jego życiu od lat odgrywa harcerstwo. – *Harcerzem zostaje się raz na całe życie* – mówi z przekonaniem. Dlatego wciąż uczestniczy w tym, co dzieje się w harcerskich szczebach, na przykład w Szkole Integracyjnej nr 7 przy ul. Czarnogórskiej. Harcerze, wśród których są zarówno uczniowie, jak i osoby już pracujące zawodowo, działają aktywnie nie tylko w Polsce, organizują też obozy zagraniczne – w Anglii, Belgii, Francji. Na obozy te wyjeżdżają również harcerze niepełnosprawni; powstał także integracyjny klub koszykówki, w którym osoby zdrowe grają z „wózkarzami”.

Jak twierdzi pan Włodzimierz, zamiłowanie do pracy społecznej zawdzięcza matce. Na co dzień była ona gospodynią domową i krawcową, jednak „po godzinach” udzielała się jako prezes Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego oraz prezes Komitetu Opieki nad Biedną Młodzieżą przy Gminie w Woli Duchackiej. Swojemu mężowi urodziła pięciu synów (*pięciu jednaków* – jak mówi pan Wolny), lecz ani jednej córki.

Córki Teresy doczekali się za to w 1950 roku nasz bohater i jego żona Halina, ale zanim to się stało, na świat przyszło dwóch ich synów – Andrzej (ur. 1943, zm. 1983) i Jacek (ur. 1946).

Sposób na życie

Losy Włodzimierza Wolnego były już opisywane niejednokrotnie, zarówno w prasie polskiej, jak i zagranicznej (*Gazeta Lwowska*, miesięcznik *Centrum* ukazujący się bezpłatnie w Nowym Jorku i New Jersey), wiele na jego temat można również przeczytać w Internecie. On sam wciąż tryską energią, a na pytanie o rady, jak utrzymać taki stan ciała i ducha, odpowiada: – *W zasadzie żadnego sposobu nie mam. Jem wszystko, staram się codziennie szorować, nie śpię w za gorącym. Sposobem czy bez – oby tak dalej, Panie Kapitanie!*

Do Jubileuszowych życzeń przylączyła się cała redakcja „Wiadomości”.

Wysłuchała: **BARBARA BĄCZEK**

Zdjęcie: (Kaj)

GRUDNIOWY PORANEK

*Z mgły
nieoczekiwanie
wylaniają się oszronione drzewa i krzewy.
Biali kurierzy czyjeś obecności,
niosący mgliste listy
z tajemnymi pieczęciami.
W nieruchomych szatach, białych, misternych koronkach;
w wykrochmalonych, sztywnych krezach,
w których chronią miękkie, czujnie wyciągnięte szyje.
Cisza głęboko skrywa niepokój.
A jeszcze głębiej ukrywa – spokój. Wielki, bezbrzeżny
dar łaskawy odległych, śniegowych pól
ludzkiego umysłu.
Sprawy najprostsze. Czy spadnie śnieg?
Czy powietrze straci głowę i zawiruje
białymi śnieżynkami?
Zapach mlecznej porannej kawy
zakotwicza płynne kształty. Powoli
pojawiają się kontury i wyraźniej krajobraz
pod znużonymi powiekami.*

*Jakiż to ptak
zaczyna nagle swą piosenkę?*

MIRA KUŚ

Ze zbioru „Między tym a tamtym brzegiem”
Znana w Polsce i za granicą
utytułowana poetka i publicystka,
mieszka od lat na os. Kurdwanów Nowy

Od redaktora

Trzy grosze

POPSUTE DUŻE DZIECIĄKI. Nie pisałem o tym w grudniu, aby nie psuć świątecznego nastroju. Ale byłem świadkiem kilku powtarzających się scen jak z horroru, kiedy to dziecko wprowadzone do sklepu, swoim zachowaniem wywołuje paraliż i beznadziejną złość dorosłych, w tym ekspedientów. Chodzi o sklepy z zabawkami. Popsuty dzieciak zachowuje się tam jak właściciel wszystkiego, co wpadnie mu w ręce, a ręce ma jak z kleju. Rodzic długo musi wrywać zabawkę z rąk, tłumacząc pokretnie, że „pani tego nie lubi” (w domyśle: jest zła). Bo jak można nie lubić takiego potwora, z którym trudno wytrzymać w domu! Kiedy to opowiadałem, usłyszałem, że to nie dzieciak jest popsuty – lecz dorosły.

NIUFNOŚĆ. Najpierw nie było kryzysu, choć jego skutki występowały wszędzie dookoła. Pławiono się w propagandzie sukcesu. Zrobiono niewiele lub nic, aby przygotować się na jego nieuchronne nadejście. Gdy nie było już innego wyjścia, przyznano, że kryzys jest większy. Tę dziecinadę społeczeństwo karnie kupuje, straszone jakby co „czarnym ludem”. Ale czy wierzy? Moim zdaniem nie. Rośnie niufność do władz, co jest w naszej pogmatwanej i dramatycznej historii tradycją. Podział na „my” i „oni”. „Oni” sobie jakoś nieźle radzą, przerzucając ciężar kryzysu na społeczeństwo, sami zaś tylko składają pod publiczność deklaracje, że u siebie też znajdują kiedyś jakieś oszczędności. Nie znajdują. Dopadają w pierwszej kolejności tych, którym bronić się najtrudniej – kulturę i oświatę, pacjentów i ludzi niepełnosprawnych. I nie zadają sobie pytania, dlaczego do ludzi nie trafia tak wiele racjonalnych i słuszych argumentów. Nie trafia,

bo ludzie nie ufają, że obietnice zostaną spełnione. Wiedzą, że za słowami nie idzie wiarygodność i kompetencja. Nie idzie własny przykład. Dlatego tak rozpaczliwie bronią tego, co mają.

POLSKA SPECJALNOŚĆ. Co jest naszą specjalnością? Mędrkowanie i pouczanie innych. Bez zadawania zbędnych pytań, tonem agresywnym i nie znoszącym sprzeciwu. Przeciwny (np. podpiły) Polak widząc piekarza (też Polaka) powie mu jak powinno się upiec chleb, widząc nauczyciela – jak

powinno się uczyć dzieci, widząc polityka – jak powinno się rządzić, nie pomijając dziennikarza – jak powinno się pisać artykuły. Jaką specjalność ma wyżej opisany – żadnej, jakie osiągnięcia – marne. Podobno nie uchodzi w bliskim gronie dyskutować na tematy światopoglądowe, wyznaniowe i polityczne, bo to zawsze prowadzi do jałowych kłótni, które nie budują. Wiedzą o tym np. Anglosasi, stąd ich zwyczaj i umiejętność kulturalnych rozmów o pogodzie...

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

PRACOWNIA ZŁOTNICZA JUBILER
Firma Jubilerska „FROART”
www.froart.pl e-mail: froart@froart.pl

Sprzedaż biżuterii złotej i srebrnej
Naprawy i usługi z powierzonego materiału
Wykonanie obrączek już od 150 PLN za parę
Sklep firmowy
ul. Gołębia 10, tel. 12 421 08 74
Wola Duchacka, ul. Gołaśka 4
tel. 12 655 67 66

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH INTEGRACYJNYCH NR 7
30-638 Kraków, ul. Czarnogórska 14
tel. 12 655 35 04, 12 655 25 16
zsoi7@edukonekt.pl, www.zsoi7.edukonekt.pl

Przyjazna atmosfera • Profesjonalna kadra pedagogiczna • Dbanie o bezpieczeństwo
• Nowoczesne i różnicowane programy nauczania
Możliwość realizacji zainteresowań

GIMNAZJUM INTEGRACYJNE NR 75
im. Polskich Kawalerów Maltańskich
ogłasza nabór do klas pierwszyczna rok szkolny 2012/2013
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 90
im. Polskich Kawalerów Maltańskich
ogłasza nabór do klas pierwszych na rok szkolny 2012/2013

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DZIECI 6-LETNIE
DO SPECJALNIE DLA NICH URZĄDZONYCH DWÓCH KLAS I

OFERUJEMY:

- ✓ nowoczesne pracownie komputerowe
- ✓ przedmiotowe, i psychologię,
- ✓ dobrą opiekę pedagogiczną i psychologiczną,
- ✓ mało liczne klasy,
- ✓ sale gimnastyczne,
- ✓ wyjazdy na basen,
- ✓ Szkolny Klub Sportowy,
- ✓ wymianę uczniów ze szkołami belgijskimi,
- ✓ liczne koła zainteresowań, naukę języków obcych: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego,
- ✓ gabinet lekarski,
- ✓ świetlicę szkolną,
- ✓ stołówkę ze smacznymi obiadami,
- ✓ harcówkę,
- ✓ sklepik szkolny.

TRADYCYJNE I NOWOCZESNE STRYZENIE DAMSKIE I MĘSKIE
FRYZURY DZIENNE, WIECZOROWE, OKOLICZNOŚCIOWE
TRWAŁA ONDULACJA: L'OREAL, MATRIX
PROFESJONALNA KOLORYZACJA ŚRODKAMI: LONDA, WELLA, INEBRYA
REGENERACJA WŁOSÓW „BY FAMA”
DODATKOWE USŁUGI: MANICURE, PEDICURE, HENNA, DEPILACJA WOSKIEM, MAKIJAŻ OKOLICZNOŚCIOWY
tel.: 12 657 40 20
KRAKÓW-PROKOCIM
UL. GÓRNIKÓW 3
pon.-pt. 9:00 - 18:00
sob. 8:00 - 14:00

Telefony Centrale, Telefontyczne
Sprzedaż, instalacja i serwis. Instalacje telefontyczne, telefonia VoIP.
tel: 12 397-77-82, www.silverten.com

SILVERTEN
VOICE & DATA

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
UL. WITOSA 18
CZYNNE: 8-20 SOBOTA: 8-14
ZAPRASZAMY
TEL: 12 655 39 04

BIURO RACHUNKOWE
(świadectwo kwalifikacyjne wydane przez Ministerstwo Finansów)

✓ PEŁNY ZAKRES USŁUG
DLA FIRM I OSÓB FIZYCZNYCH
✓ WNIOSKI O ZWROT VAT
OD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PRZENIESIONE Z UL. HALSZKI 1
ul. Kordiana 14/12, tel. 12 378-32-43
Czynne: pon. - pt. w godz. 11 - 19
www.infomm.pl, e-mail: biuro@infomm.pl

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE AUTO-LINIA
NOWOŚĆ! Jako jedyni w Krakowie dysponujemy 2 ścieżkami diagnostycznymi*. Szanując Państwa czas na jedną z nich można umówić się internetowo wybierając dowolny dzień i godzinę!

REZERWACJA ON-LINE
www.auto-linia.pl
zapraszamy: 8 - 20, sob. 8 - 15 tel. 12 265-78-23

UWAGA! nowa lokalizacja
WOLA DUCHACKA
WITOSA 18
ul. Witosza
ul. Łużycka
ul. Nowosądecka
300m
ORLEN
ŁUŻYCKA 43 d
KURDWAŃÓW
PIASKI W.
Carrefour